

Dwa Tygodnie, Wszystko o Tobie wiem

Rano budz się, kawa albo dwie

W radiu sypiesz; głośno: dobranoc

Na oczach mam sen

Dalej spać; się; chcę;

W głośno; owie sypiesz; wciężno: dobranoc, dobranoc

Jeszcze nie, kochanie

Jeszcze nie budź mnie

Podejść; a zobaczysz, e

Ref: Jesteś; wiatrem w mojej przestrzeni

Sypiesz; ośmiesz; w pochmurny dzień;

Poduszkę; kiedy twardo śpis;

Wiatrem co rozpromieni

Każdy najgorszy sen

Wszystko o Tobie wiem

Ciężko podnieść; się;

Gdy leżysz obok mnie

I do ucha szepczesz wciężno: dobranoc

Na oczach mam sen

Dalej spać; się; chcę;

W głośno; owie sypiesz; wciężno: dobranoc, dobranoc

Jeszcze nie, kochanie

Jeszcze nie budź mnie

Podejść; a zobaczysz, e

Ref: Jesteś; wiatrem w mojej przestrzeni

Sypiesz; ośmiesz; w pochmurny dzień;

Poduszkę; kiedy twardo śpis;

Wiatrem co rozpromieni

Każdy najgorszy sen

Wszystko o Tobie wiem

Teraz czekam a przyjdiesz

I obudzisz mnie

Przerwiesz ten cholerny sen

Nie musisz się; bać;

Bo dobrze wiesz, e

Jeeijeeijeee...

Ref: Jesteś; wiatrem w mojej przestrzeni

Sypiesz; ośmiesz; w pochmurny dzień;

Poduszkę; kiedy twardo śpis;

Wiatrem co rozpromieni

Każdy najgorszy sen

Wszystko o Tobie wiem